

Kancewicz, Jan

"Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892-1992. Materiały sesji naukowej Towarzystwa Miłośników Historii i Towarzystwa Naukowego im. Adama Próchnika, zorganizowanej w dniach 8-9 czerwca 1992 r.", pod red. Mariana M. Drozdowskiego, Jerzego Myślińskiego, Janusza Sujeckiego, (...)

Przegląd Historyczny 86/1, 120-122

1995

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

W tym numerze znajdujemy artykuły: P. White, „Czym jest narodowość?” oraz J. Bardach, „Stosunki między katolikami a prawosławnymi w W.Ks. Litewskim XIV-XVII w.” Dział archiwaliów zamieszcza pierwszą część wspomnień dotyczących okresu okupacji hitlerowskiej: F. Kuszał, „Próby organizacji wojska białoruskiego”. Numer zamykają recenzje (m.in. wydanych w Polsce książek E. Mironowicza i J. Darskiego) oraz informacje o wydarzeniach naukowych.

Nowe czasopismo białoruskie zasługuje na uwagę polskich czytelników. Przede wszystkim dlatego, że ukazuje nowe, ważne zjawiska w nauce naszych wschodnich sąsiadów. Nie możemy również zapominać, że dzieje naszych narodów były ściśle ze sobą związane w ciągu wielu stuleci, a więc znaczna część przeszłości Białorusi jest zarazem fragmentem historii Polski, a także odwrotnie — część przeszłości Polski należy do historii Białorusi. Życzyć powinniśmy wydawcom, by znalazły się środki na kolejne zeszyty czasopisma, zaś autorzy podejmowali podstawowe problemy dziejów białoruskich.

Jerzy Tomaszewski

Stulecie Polskiej Partii Socjalistycznej 1892-1992. Materiały sesji naukowej Towarzystwa Miłośników Historii i Towarzystwa Naukowego im. Adama Próchnika, zorganizowanej w dniach 8-9 czerwca 1992 r., pod red. Mariana M. Drozdowskiego, Jerzego Myślińskiego, Janusza Sujckiego, Anny Żarnowskiej, „Biblioteka Historyczna im. T. Korzona” nr 38, Towarzystwo Miłośników Historii w Warszawie, Instytut Historii PAN, Warszawska Oficyna Wydawnicza „Gryf”, Warszawa 1993, s. 214, 2 nb.

Jak wynika z tytułu wydawnictwo to, poparte wydawnictwem — obok Towarzystwa Naukowego im. Próchnika — także, a materialnie przede wszystkim przez Towarzystwo Miłośników Historii w Warszawie jest pokłosiem sesji, która nosiła charakter nie tylko ściśle naukowy, lecz naukowo-popularny, jubileuszowy, a częściowo nawet o tzw. aktualnym wydźwięku. Do tekstów wygłoszonych referatów dołączono komunikaty oraz nadesłane (lub wybrane przez M.M. Drozdowskiego) fragmenty i dokumenty.

Wydawnictwo otwiera, jako słowo wstępne, tekst prezesa TMH M. M. Drozdowskiego o „Stulecie PPS”. Dalej następują referaty: A. Żarnowski „Wokół Zjazdu Paryskiego polskich socjalistów w 1892 r.”; A. Leinwand „PPS a sprawa niepodległości Polski”; J. Moleudy „Rola PPS w upowszechnianiu wizji niepodległej i demokratycznej Polski wśród robotników (przed 1918 r.)”. Włączono też fragmenty wspomnień T. Jabłońskiego o „Młodość mojego pokolenia”. Dalej znalazły się teksty M. Śliwy „Polskiej Partii Socjalistycznej wizja demokracji społecznej”; St. Cieśielskiego „Socjalistyczne wizje demokracji społecznej w latach II wojny światowej”; M. M. Drozdowskiego „Ewolucja programu ekonomiczno-społecznego Polskiej Partii Socjalistycznej od 1892 do 1992 roku”; Elżbiety Mazur „WSM — międzywojenny eksperyment mieszkaniowy”¹; J. Sujckiego „Federalizm w ujęciu PPS”; J. Żarnowskiego „Wkład ruchu socjalistycznego do kultury polskiej”; E. Koko „PPS wobec problemu narodowościowego w Polsce w latach 1918-1939”; Grażyny Łuszkiewicz „Samorząd terytorialny w myśli politycznej PPS w latach 1918-1939”; K. Dunin-Wąsowicza „Polska Partia Socjalistyczna w walce z hitleryzmem przed i we wrześniu 1939 roku”²; T. Kowalika „Rysy kon-

¹ Szeroko omawia ten temat książka E. Mazur, *Warszawska Spółdzielnia Mieszkaniowa 1921-1939*, Warszawa 1993.

² Znacznie szerzej autor ten omawia ten temat w swej monografii *Polski ruch socjalistyczny 1939-1945*, a mianowicie w jej rozdziale II „PPS przed wrześniem i we wrześniu 1939 roku”, Warszawa 1993, s. 14-32.

cepcji alternatywnej” (Fragment opracowania pt. „Model trójsektorowy czy gospodarka państwowa?”). Do tych współczesnych opracowań krajowych M.M. Drozdowski dołączył, częściowo ze swych zbiorów, niektóre dokumenty programowe i ideologiczne, prawie wszystkie PPS na emigracji po II wojnie światowej. Są to: Aneks 1. „Cele i zadania socjalizmu demokratycznego. I. Prawda o PPS. Szkic historyczny”; Aneks 2. „Cele i zadania PPS (Źródło. Cel i droga. Dwa dokumenty)” Paryż 1963; Aneks 3. „W 75-lecie Polskiej Partii Socjalistycznej” (Ulotka otrzymana od Z. Zaremby); Aneks 4. „Program PPS uchwalony na I Kongresie PPS w dniach 15-16 kwietnia 1989 r. w Podkowie Leśnej” („PPS. Dokumenty. Program. Statut. Uchwały. Władze”, Warszawa 1990).

W sumie jest to materiał niezwykle różnorodny i tematycznie, i pod względem poziomu naukowego. W 90% poświęcony jest zagadnieniom programowym i ideowo-politycznym, nie zaś praktycznej działalności partii³. Łatwo w nim odróżnić teksty pisane „na kolanie” (na szczęście — tylko około 10% tekstów) od syntez naukowych zawierających nowe i płodne, choć może niekiedy kontrowersyjne oceny lub wnioski. Specjalną uwagę zwracają przyczynki pióra badaczy nieco młodszego pokolenia, poświęcone węższym, ale też konkretniejszym, a dotąd mało badanym, problemom.

Ogólne wrażenia psują jednak błędy i nieścisłości faktograficzne. Na początku o dwóch nieścisłościach. I tak, na s. 20 figuruje: „Zjazd [Paryski 1892 r. — J.K.] uchwalił Szkic programu Polskiej Partii Socjalistycznej”. Otóż zjazd nie uchwalił „Szkicu”, lecz tylko postulaty programowe. Dopiero St. Mendelson w styczniu 1893 r. opracował obszerny wstęp, stanowiący większą część „Szkicu”. Wstęp ten nigdy nie był — o ile wiemy — nawet dyskutowany, a tym bardziej uchwalony. Uchwalono jedynie owe postulaty. A wytyczne zawarte we wstępie są nie mniej charakterystyczne, niż same postulaty.

Następnie mówi się, że twórcy programu paryskiego uważali odbudowę Polski za „najprostszą i najszybszą drogę prowadzącą robotników na ziemiach polskich do rzeczywistego wyzwolenia narodowego”. W sformułowaniu tym brak stwierdzenia, że mogło tu chodzić — w kontekście całych obrad zjazdu — tylko o ziemię polskie jednego zaboru — rosyjskiego. O obu pozostałych zaborach w ogóle nie było mowy⁴.

Dalej zaczynają się pospolite błędy. Na s. 37 twierdzi się, że „w 1877 r. — Zygmunt Miłkowski założył tajną organizację Liga Polska”. Stało się to w 10 lat później, w 1887 r.⁵ A dalej: „już od 1888 r. w Lidze zaczęły brać górę elementy nacjonalistyczne, wobec czego Limanowski związał się z Gminą Narodowo-Socjalistyczną w Paryżu i został współpracownikiem miesięcznika »Pobudka«”. Otóż według samego Limanowskiego w 1888 r. między nim a Ligą nie było konfliktów. Świadczyło o tym choćby nawet to, że jeden z przywódców Ligi — Z. Balicki po 1 października 1888 r. został ojcem chrzestnym syna Limanowskiego — Stanisława⁶. Co więcej, i co ma znaczenie polityczne, w 1889 r. Limanowski został powołany do Zarządu Ligi Narodowej⁷. Na przełomie 1891 i 1892 r. współpracował z Romanem Dmowskim w przygotowaniu „Przeglądu Socjalistycznego”. A sama Gmina Narodowo-Socjalistyczna (GNS) wstąpiła w 1889 r. do Ligi Polskiej.

Na tejsze s. 37 autor zauważa: „Tymczasem [tj. po 1889 r. — J.K.] działacze byłego »Proletariatu« — przede wszystkim dostrzegli, że niewola narodowa utrudnia rozwój świadomości klasowej”. Otóż dostrzegli oni to nie w 1892 r., lecz o równe 10 lat wcześniej, bo gdy zakładali I Proletariat. Wyrazili to jasno w programie tej partii — „Odezwie Komitetu Robotniczego Partii Socjalno-Rewolucyjnej »Proletariat«”. Stwierdzili w niej, że „proletariat polski dłużej od innych pozostawał w uśpieniu — przyczyniła się do tego niemało narodowo-polityczna kraju naszego od najeźdźców zależność”. I dalej wskazywali, że powstania narodowe „nawołując wszystkich Polaków do jedności — zabijały w naszym społeczeństwie klasową świadomość w ogóle, a w szczególności świadomość klas pracujących”⁸.

³ Tej działalności poświęcony jest tylko jeden referat — K. Dunin-Wąsowicza o obronie niepodległości Polski przed napaścią Niemiec hitlerowskich.

⁴ Zob. J. K a n c e w i c z, *Zjazd paryski socjalistów polskich (17-23 XI 1892 r.)*, „Z Pola Walki” 1962, nr 4, s. 25.

⁵ Być może jest to omyłka korektorska, ale niespecjalistę wprowadza w błąd.

⁶ B. L i m a n o w s k i, *Pamiętniki (1870-1907)*, Warszawa 1958, s. 383.

⁷ Tamże, s. 412.

⁸ *Dokumenty programowe polskiego ruchu robotniczego 1878-1984*, Warszawa 1986, s. 17.

Niżej znajduje się sformułowanie dość nieściśle a dotyczące Stanisława Grabskiego⁹. Na tychże s. 37-38 figuruje: „Polska Partia Socjalistyczna — czytamy w postanowieniach Zjazdu Paryskiego — jako organizacja polityczna polskiej klasy robotniczej, walczącej o swe wyzwolenie z jarzma kapitalizmu, dąży przede wszystkim do obalenia dzisiejszej niewoli politycznej — —. W dążeniu tym celem jest niepodległa Rzeczpospolita demokratyczna”. Otóż w postanowieniach Zjazdu tego sformułowania nie ma. Autor powołuje się na ... siebie samego. To nieco za mało.

Na s. 39 twierdzi się: „Na terenie Królestwa Polskiego PPS była jedyną zorganizowaną siłą polityczną, która propagowała hasło niepodległości”. Nie, czyniły to także, co najmniej do 1903 r., Liga Narodowa i Stronnictwo Demokratyczno-Narodowe.

Nieco niżej czytamy: „Po licznych dyskusjach we władzach PPS Józef Piłsudski wyjechał do Japonii”. Otóż trudno powiedzieć, co autor uważa za „władze”. Zdecydowana większość CKR PPS w tych dyskusjach nie uczestniczyła. Sam wyjazd Piłsudskiego był wobec całości CKR zakonspirowany.

Na s. 40 mówi się: „Właśnie działacze PPS [jak wynika z kontekstu — w czasie rewolucji 1905-1907 w Królestwie Polskim — J.K.] założyli Związek Chłopski”. Nie założyli, nie było wówczas w ogóle takiej organizacji. Nieco dalej figuruje: „Utworzone na początku 1905 r. pierwsze bojówki zbrojne rozwinęły akcje przeciwko policji i żandarmerii rosyjskiej”. Jest to wysoce nieściśle. Pierwsze bojówki powstały w 1904 r., a udział w akcji z bronią w rękę wzięły już w czasie manifestacji na Placu Grzybowskiem 13 listopada 1904. I była ona też skierowana przeciwko policji itd. W ślad za nią nastąpiły akcje w Radomiu i Łodzi — też w 1904 r.

Na s. 43 określa się jako datę wyodrębnienia z szeregow PPS-Lewicy tzw. Opozycji Robotniczej początek 1918 r. Otóż swe poglądy przywódca tej grupy A. Szczerkowski zaprezentował (zresztą nie po raz pierwszy) w grudniu 1917 r., a wykluczono ją z partii w końcu maja 1918 r. Początek 1918 r. nie stanowił w tym procesie wyodrębnienia żadnej cezur.

Na s. 45 dowiadujemy się: „W 1939 r. partia [PPS] poparła fundusz Pożyczki Obrony Narodowej”. Nie było takiego funduszu ani takiej Pożyczki. Były dwa różne przedsięwzięcia: „Pożyczka Obrony Przeciwlotniczej i Fundusz Obrony Narodowej”.

Na s. 46 informuje się: „Gdy w lutym 1940 r. przy ZWZ powstał Polityczny Komitet Porozumiewawczy — — prezesem jego został Pużak”. Nie, wówczas w ogóle nie wybrano i nie było przewodniczącego. Pużak został przewodniczącym innej instancji — Rady Jedności Narodowej — w cztery lata później.

Na s. 87 inny autor nazywa zjazd PPS-Lewicy (*nb.* pomija numerację — to był zjazd X) „Kongresem Krakowskim”. Zjazd ten odbył się w Cieszynie i nigdy — nawet ze względów konspiracyjnych (a dla takich czasami zmieniano nazwę) „Kongresem Krakowskim” go nie nazywano.

Pomijamy już mniejsze nieściśłości. Ale nie możemy nie odnotować fatalnej korekty, czasami o merytorycznym znaczeniu. Pocięta za to szata graficzna.

Jan Kancewicz

⁹ Czytamy tam, że hasło niepodległości zaczął propagować „wywodzący się — — ze Związku Robotników Polskich — Stanisław Grabski”. Otóż jest to prawda, ale niepełna. Jak pisał St. Wojciechowski, St. Grabski „przyjechał na Zjazd [Paryski — J.K.] jako luzak, ponieważ rozstał się z warszawskimi związkowcami z powodu ich przeciwstawiania się dążeniom narodowym” (St. W o j c i e c h o w s k i, *Moje wspomnienia* t. I, Lwów-Warszawa 1938, s. 48). Por. szerzej o tym J. K a n c e w i c z, op. cit., s. 15. Oczywiście Grabski wywodził się z ZRP.